

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Ideologia Anarchizmu

Rudolf Rocker

Rudolf Rocker  
Ideologia Anarchizmu  
1946

Fragment książki "Anarchizm i anarchosyndykalizm". Tekst ten został napisany w 1937 r. jednak tutaj zamieściliśmy go w skróconej wersji, która została opublikowana w 1946.

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

1946

Anarchizm jest określonym prądem intelektualnym w myśli społecznej, którego zwolennicy propagują obalenie monopolu ekonomicznych i wszelkich politycznych i społecznych instytucji istniejących w społeczeństwie na zasadzie przymusu. W miejsce kapitalistycznego porządku ekonomicznego anarchiści widzą wolne zrzeszenia wszystkich sił wytwórczych oparte na zasadzie kooperacji, których jedynym celem jest zaspokojenie koniecznych wymagań każdego członka społeczeństwa. Zamiast obecnych narodowościowych państw z ich bezduszną machiną politycznych i biurokratycznych instytucji anarchiści proponują wolne społeczności powiązane między sobą wspólnymi interesami społeczno-ekonomicznymi, regulujące swoje sprawy na zasadach wzajemnych ugody i swobodnej umowy.

Bezustannie wzrastająca siła bezdusznej biurokracji nadzorującej i pilnującej życia ludzkiego od kołyski aż do grobu stwarza niewyobrażalne trudności na drodze współpracy między ludźmi. Motywem wiodącym nowej politycznej teologii stało się „wszystko dla Państwa i przez Państwo, nic bez Państwa”. Podobnie jak w wielu koncepcjach teologicznych Bóg jest wszystkim a człowiek niczym tak i w nowym politycznym credo Państwo to wszystko, zaś obywatel – nic. Kiedyś słowa „wola boża” były używane dla usprawiedliwienia zachcianek uprzywilejowanych kast, teraz zastąpiło je określenie „dobro Państwa”, za którym wydaje się, że są powołani do interpretowania go na swój sposób i wymuszania go na innych.

Każdy rodzaj władzy politycznej zakłada istnienie określonej formy ludzkiego niewolnictwa dla utrzymania którego powstała władza. I tak jak zewnętrznie – w odniesieniu do innych krajów – Państwo musi tworzyć sztuczne antagonizmy celem umotywowania swojego istnienia, tak samo wewnętrznie podział społeczeństwa na klasy, kasty i kategorie jest podstawowym warunkiem jego utrzymania. Rozwój bolszewickiej biurokracji w Rosji pod okiem tej. tzw. dyktatury proletariatu (która nie była niczym innym jak dyktaturą niewielkiej klikki) jest doświadczeniem historycznym, które powtarzało się niezliczoną ilość razy. Nowa klasa rządząca, która gwałtownie przeistoczyła się w rodzaj nowej arystokracji znalazła się w takim samym stopniu oderwania od wielkich mas rosyjskich chłopów i robotników jak uprzywilejowane kasty od reszty ludzi w innych krajach. W tej sytuacji faktem, z którym nie można się pogodzić jest to, że despotyczne Państwo odmawia niższym klasom prawa do uskarżania się na istniejące warunki tak, że każdy protest jest ryzykowaniem życia.

Jednakże nawet znacznie większy stopień ekonomicznej równości niż ta, która istnieje w Rosji, nie daje żadnej gwarancji przeciw politycznemu i spo-

łecznemu wolnością. I to właśnie tego faktu nie była w stanie pojąć szkoła autorytarnego socjalizmu. W więzieniu, w barakach panuje całkiem wysoki poziom równości ekonomicznej, gdyż wszyscy więźniowie mają to samo lokum, takie samo jedzenie, ubranie i te same zadania. Nie bez racji Proudhon oceniał socjalizm bez wolności jako najgorszą formę niewolnictwa. Potrzeba sprawiedliwości społecznej może się odpowiednio rozwinąć i dać pozytywne efekty tylko wtedy gdy wywodzi się z ludzkiego poczucia wolności i odpowiedzialności. Innymi słowy albo socjalizm będzie wolny albo nie będzie go wcale. Mocne i głębokie uzasadnienie idei anarchizmu znajduje więc w tym twierdzeniu swoje potwierdzenie.

Instytucje służą w życiu społeczeństwa tym samym celem jakim służą zwierzętom i roślinom ich organy – są organami społecznego ciała. Organy takie nie rozwijają się dowolnie lecz zawdzięczają swoje istnienie określonym wymogom otoczenia. Zmiana warunków powoduje zmianę organów. Funkcja wypełniana przez dany organ to funkcja, do spełnienia, której został on wytworzony, lub do niej zbliżona. W momencie gdy pewna funkcja przestaje być dla organizmu niezbędna odpowiadający jej organ zamiera.

To samo dotyczy instytucji socjalnych. One także nie powstają same z siebie, ich istnienie to wynik potrzeb społecznych w kierunku spełniania określonych zamierzeń. W ten sposób powstało współczesne Państwo, po tym jak zaczęły być coraz bardziej widoczne przywileje ekonomiczne i podziały klasowe w łonie starego społeczeństwa. Nowo powstałe klasy posiadaczy odczuwały potrzebę stworzenia instrumentu politycznego, który zapewniłby utrzymanie ich socjalnych i ekonomicznych przywilejów i wymuszenie ich uznania przez inne grupy społeczne. W ten sposób stworzone zostały przesłanki do powstania współczesnego Państwa jako organu władzy politycznej będącej formą przymusu i nacisku na klasy niższe. Zadanie to jest najistotniejszym powodem, dla którego istnieje Państwo. Jego formy zewnętrzne ulegały na przestrzeni wieków ciągłym zmianom, jednakże funkcje pozostały te same. Były one nieprzerwanie rozwijane odpowiednio do stopnia w jakim ich zwolennicy podporządkowywali sobie kolejne dziedziny życia społecznego. I tak samo jak funkcja fizycznego organu nie może być tak samo jak funkcja fizycznego organu nie może być po prostu zlikwidowana i nie można, powiedzmy, widzieć uszami czy słyszeć oczami, tak samo nie można przekształcić instrumentu ucisku w instrument wolności.

Anarchizm nie jest jakimś ostatecznym rozwiązaniem problemów ludzkości, tak samo jak nie jest utopijną wizją porządku społecznego gdyż z założenia odrzuca wszelkie ostateczne schematy i koncepcje. Nie wierzy w żadną

absolutną prawdę, w żaden finalny cel rozwoju ludzkości, lecz w nieograniczoną doskonałość stosunków międzyludzkich, które zawsze będą ewoluować w kierunku wyższych form rozwoju, i dla których z tego względu nie można określać konkretnego celu ani przypisać im żadnych ostatecznych twierdzeń. Największym złem każdej władzy jest to, że zawsze próbuje ona wtłoczyć podziały społeczne w określone formy i przypisać im określone normy. Im silniejsi czują się rządzący, tym pewniej zdążają do podporządkowania sobie każdej dziedziny życia, do wywarcia najbardziej ograniczającego wpływu na twórcze siły społeczeństwa. Z przerażającą jasnością dowodzi to, do jakiego stopnia może rozrosnąć się hobbesowski Lewiatan. Jest to idealny triumf maszyny politycznej nad umysłem, myślą i uczuciem, prowadzący do podporządkowania wszelkich zachowań ustalonych, oficjalnym zasadom, a w konsekwencji do zabicia kultury intelektualnej. Anarchizm ocenia warunki społeczne, instytucje, idee jako względne. Dlatego nie jest to ustalony system lecz raczej pewien trend w historycznym rozwoju ludzkości, który w przeciwieństwie do oficjalnego intelektualizmu klerykalnych i rządzących instytucji dąży do swobodnego, nieskrępowanego samorealizowania się jednostki. Nawet wolność jest względna i nie określa się jej jako koncepcji absolutnej, gdyż przecież przejawia one tendencje do rozwijania się i rozprzestrzenienia. Dla anarchisty wolność nie jest abstrakcyjną koncepcją filozoficzną lecz realną możliwością pełnego rozwinięcia możliwości i talentów człowieka, i wykorzystania ich z pożytkiem dla ogółu. Im mniej przeszkód stawia władza na drodze naturalnego rozwoju jednostki tym efektywniej rozwija się osobowość ludzka dążąc do pełnej harmonii i intelektualnego współistnienia ze społeczeństwem, a którym wyrosła. Dlatego też okresy bujnego rozwoju kultury były jednocześnie okresami słabości władzy politycznej gdyż ta jest zawsze tylko ustanowionym mechanizmem a nie efektem organicznego rozwoju społecznego. Państwo i kultura to dwie skrajne, nie dające się pogodzić sprzeczności. Nietzsche, który przecież nie był anarchistą, zauważył to bardzo wcześnie: „Jeśli ktoś poświęca się polityce gospodarcze, jeśli poświęca jednej tylko rzeczy cały swój zasób rozsądku, siły, woli i umiejętności, to nie każdy o tym pamięta – są antagonistyczne (...)”. Jedno żyje i istnieje kosztem drugiego. Wszystkie wielkie okresy kulturalne były okresami zastoju politycznego. To co wielkie w sensie kulturalnym jest jednocześnie niepolityczne, a wręcz antypolityczne.”

Gdy wpływ politycznej na twórcze siły społeczeństwa zostaje zredukowany do minimum, kultura zaczyna się wspaniale rozwijać, gdyż samowładztwo zawsze dąży do uniformizacji i podporządkowania wszelkich aspektów

życia ludzkiego swej mocy i sile. Władza jest zaprzeczeniem twórczych aspiracji kreujących kulturę, która zawsze poszukuje nowych dróg i form, i dla której swoboda wyrażania i bezustanne twórcze zmiany są tak samo niezbędne jak dla władzy skostnienie, martwota i przymus zapewniające jej utrzymanie. Każdy sukces wytwarza pragnienie osiągnięcia perfekcji, każda nowa forma staje się zwiastunem nowych możliwości rozwoju. Jednakże władza zawsze stara się utrzymać stan rzeczy na dotychczasowym poziomie i bezpiecznie zasłonić go stereotypami. To właśnie było powodem wszelkich rewolucji. Władza działa wyłącznie destruktywnie, starając się napisać życie do swoich zasad. Intelektualnym wyrazem władzy jest martwy dogmat, formą fizyczną brutalna przemoc. Państwo to twór pozbawiony umysłu: ów brak intelektu przerzuca się często na jego przedstawicieli i czyni z nich brutalnych głupców, choćby nawet pierwotnie cechowali się niebywałymi talentami. Ten, kto bezustannie stara się poddać wszystko mechanicznemu drylowi, ten ostatecznie zatracza wszystkie ludzkie uczucia i sam staje się maszyną.

Sztuka rządzenia ludźmi nigdy nie była sztuką zachęcania ich do nadawania życiu nowego kształtu. Bezlitosny przymus wyraża się tylko w bezdusznym drylu, który dławi każdą żywotną myśl u jej zarania i eksponuje przedmioty a nie ludzi. Uwolnienie człowieka z wyzysku ekonomicznego i społecznego, politycznego i intelektualnego – co znajduje swój najwyższy wyraz w filozofii anarchizmu – jest pierwszym, niezbędnym krokiem w kierunku wytworzenia wyższej kultury nowej ludzkości.